

W odpowiedzi...

W poprzednim naszym dodatku handlowym zamieściliśmy artykuł p. Fr. Gluchowskiego p. t. „Kryzys w rzemiośle”. W związku z tym artykułem otrzymaliśmy drugi artykuł, również od fryzjera plockiego, p. W. R. Zamieszczamy go jako głos zainteresowanego rzemiosła. Tęgo rodzaju dyskusja niejedną sprawę wyjaśni i przyczyni się niewątpliwie do usunięcia niejednej bolączki. Chodzi przecież o to, by w sprawach rzemieślniczych rzemieślnicy zabierali głos i rzemieślnicy decydowali. Oto, co na artykuł p. Gluchowskiego pisze p. W. R.

„W odpowiedzi na artykuł p. Fr. Gluchowskiego p. t. „Kryzys w rzemiośle” chcę zabrać głos jako osoba zainteresowana. Dobrze, że p. Gluchowski publicznie wskazał na bolączki, jakie gnębią nasze rzemiosło. Zdziwiła mnie tylko jedna rzecz: dlaczego p. Gluchowski pisze o bolączkach w zawodzie szewskim, a milczeniem pomija zawód fryzjerski, choć na terenie Płocka jest on właśnie Starszym Cechu fryzjerskim? Należałoby zacząć od własnego zawodu, od wykrycia bolączek i błędów we własnym zawodzie.

A tych błędów i bolączek w naszym zawodzie jest bardzo dużo. Wymienię tylko kilka: wyzwalanie na fryzjera damskiego przez fryzjerów męskich, wykonywanie zawodu przez siły niekwalifikowane, niemożność znalezienia sposobu na swoich kolegów, aby świętowali w niedzielę i dni świąteczne. Jest jeszcze wiele innych niedomagań.

Czy nie należałoby raczej zacząć od tego, by te bolączki usunąć? We własnym zawodzie? O szewcach niech decydują szewcy, o krawcach krawcy, a fryzjerzy o fryzjerach. Innym możemy pomóc, ale najpierw uporządkujmy stosunki we własnym zawodzie. Własnym przykładem dzielimy więcej niż wywodami, choćby te wywoływały 100 procentach były słuszne.

Usunąć najpierw niedomaganie u siebie, w swoich zakładach, w swoim własnym zawodzie, poziomem, doprowadzamy wszystkich fryzjerów chrześcijan do karności organizacyjnej, solidarności, a wtedy zawód nasz będzie miał i wpływ i poszanowanie.

W. R.
członek Cechu Fryzjerskiego.

Tak pisze drugi przedstawiciel zawodu fryzjerskiego. Dużo ma bezsprzecznie racji. Kto zna stosunki w zawodzie fryzjerskim w Płocku, przyzna, że tu coś szwankuje, że fryzjerzy polscy nie wzięli jeszcze pod uwagę solidarności organizacyjnej. Tracą na tym sami, tracą i Cech fryzjerów chrześcijan jako organizacja. Może ta dyskusja przyczyni się do usunięcia tych niedomagań? Daj Boże!

Eksport jaj kurzych.

Ostatnie rozporządzenie ministra przemysłu i handlu określa zasady sortowania jaj świeżych i konserwowanych przeznaczonych na eksport, ustalając zarazem, jakie jaja mogą być uważane za świeże.

Specjalna komisja rzemieślnicza

ma przygotować nowe projekty ustaw.

W dniu 3 b. m. odbyła się w ministerstwie przemysłu i handlu, pod przewodnictwem wicemin. Rosego, a przy udziale licznych przedstawicieli rzemiosła i samorządu rzemieślniczego, konferencja, poświęcona omówieniu najpilniejszych potrzeb rzemiosła. Chodziło szczególnie o zagadnienia związane ze sprawą cechów, nauki w rzemiośle krawców i wreszcie ogólnych postulatów sier rzemieślniczych. Jak podkreślił zagajając obrady wicemin. Rose, ministerstwu zależało na wysłuchaniu opinii przedstawicieli rze-

miosła głównie w tym celu, aby projekty nowych ustaw, jakie się okazały potrzebne, weszły pod obrady parlamentu możliwie jak najszybciej (tak, aby do przyszłego roku mogły już być ogłoszone jako ustawy) i aby były one należycie uzgodnione z zainteresowanymi kołami.

Po wygłoszeniu szeregu referatów i przeprowadzeniu dyskusji wyłoniono stałą komisję, mającą na celu dalsze opracowanie omawianych na konferencji tematów.

Dęte ceny w księgarstwie.

Na niedawno odbytym zjeździe księgarzy polskich w Poznaniu zapadła uchwała przeciwstawiająca się stosowaniu przez niektórych minorum gentium wydawców dętych cen na swoje wydawnictwa. Wiadomość o tej uchwale ukazała się w prasie i wzbudziła zainteresowanie wśród szerokiego kręgu czytelników, niezbyt wyraźnie zdających sobie sprawę, o co tu chodzi w tej uchwale.

Istota rzeczy polega na tym, że pewna ilość wydawców podręcznych ucieka się w celach konkurencyjnych do nieuczciwych chwytów handlowych. Oto na wydawane książki naznacza ceny przesadnie wysokie, niewspółmierne ani z wartością książki ani z własnymi kosztami wydawniczymi. Ceny te ustanawiane są w tym celu, by zaofiarowaniem bardzo wysokich (znacznie wyższych od przyjętych normalnie w księgarstwie) rabatów zdobywać sobie nabywców, łakomiących się na te wszystkie rabaty. Taki wydawca - afera - rzysta po dwóch - trzech miesiącach, gdy znalazł dostateczną ilość naiwnych, którzy poszli na lep

owych nadzwyczajnych rabatów i tym sposobem wyciął z zyskiem kapitał włożony w nakład książki, na reszcie pozostałych egzemplarzy obniża cenę do czwartej części i rzuca ją na koza, wózki i handel domokrężny. Wytwarza to zamęt w normalnym handlu księgarskim, solidnych księgarzy naraża na straty, a w dodatku wśród nieświadomego tych machinacji ogółu wyrabia opinię ujemną całego księgarstwa.

W tych okolicznościach zrozumiałe jest, dlaczego Związek Księgarzy Polskich tak zdecydowanie występuje przeciw nieuczciwym praktykom aferaistów, grających na polskim rynku wydawniczym.

Prokurator z Tarnopola ostrzega publicznie

przed oszustwem żydów ze Zbaraża.

Zydzi: Jakob Frauenglas, Boruch Faas Scheinman, Sisie Hammer i Samuel Zimring ze Zbaraża oskarżeni zostali przez Sąd za to, że dla konkurencji i przyciągania klientów fałszywie ogłaszali się w „Łączniku Pocztowym”. Zalecali miód

z swoich własnych pasiek. Miód ten miał mieć wielkie wartości lecznicze, zalecane rzekomo przez lekarzy.

Tymczasem okazało się, że to wszystko było zwyrodniałym oszustwem. Zydzi ci nie posiadali własnej pasieki, miód akupywali od przynajmniej sprzedawców, a nazw „Pasieka Wiśniowieckich”, „Pasieka Podolska” i „Polskie Pszczelarstwo” używali tylko dla zmylenia odbiorców. Nazwiskami chrześcijańskimi pokrywali swoją żydowszczyznę. Sprawę tę zaistotawiały się władze prokuratorskie i skierowały ją na drogę sądową. Wszyscy zostali surowo ukarani, a obecnie prokurator Sądu Okręgowego w Tarnopolu pódal ten wyrok do wiadomości publicznej celem ostrzeżenia łatwowiernych.

Mamy więc jeszcze jeden dowód niezdrowej konkurencji żydowskiej i żydowskich szacherek w handlu.

Jak się dowiadujemy, to na ten miód z „Pasiek Wiśniowieckich” było dużo zamówień i z Płocka.

Czy już jesteś członkiem

L. O. P. P.?

DYREKCJA.

Warunki przyjęcia do Prywatnej
Żeńskiej Średniej Szkoły Zawodowej

B. Jarząbkówny

w Płocku, ulica Kościuszki Nr. 6.

1. Świadectwo ukończenia 7-miu kl. Szkoły Powszechnej, lub 6-c-o klasowej.
2. Wiek od 14 do 17-tu lat.
3. Przy zgłoszeniu należy załączyć: a) świadectwo urodzenia, b) szczepienia ospy, c) świadectwo z ukończenia Szkoły Powszechnej, d) podanie o dopuszczenie do egzaminu, e) życiorys napisany własnoręcznie.
4. Opłata za naukę miesięcznie wynosi 20 zł.
5. Egzamin wstępny przed wakacjami odbędzie się 17 i 18 czerwca; przy końcu wakacji dnia 2 września. Opłata za egzamin 5 zł. Wpisowe 10 zł.
6. Dla zamiejscowych internat przy szkole. Warunki wychowawcze i higieniczne pierwszorzędne. Zgłoszenia przyjmowane będą do dnia 17 czerwca przed wakacjami i do 2 września na egzaminy po wakacjach.

Blizszych informacji udziela kancelaria Szkoły codziennie, prócz niedziel i świąt—od 9—13.

Przymus ujawniania nazwisk

na szyldach wszystkich sklepów.

Urzędy wojewódzkie otrzymały okólnik ministerstwa przemysłu i handlu w sprawie obostrzenia kontroli nad wykonywaniem przepisów prawa przemysłowego, dotyczących ujawniania właścicieli przedsiębiorstw.

W okólniku tym zwrócono uwagę na konieczność ścisłego wykonywania art. 33 prawa przemysłowego, który przewiduje, iż w szyldach przedsiębiorstw handlowych ujawnione ma być nazwisko.

Za naruszenie tych przepisów na-

kładane będą grzywny do 1000 złotych i areszt do 14 dni, a nawet w wypadkach wyraźnej złej woli grozić może za tego rodzaju wykroczenia odebranie koncesji. Kupcy rejestrowani mają prawo uzewnętrzniać na szyldach firmę zarejestrowaną w rejestrze handlowym. Natomiast kupcy nie zarejestrowani bezwzględnie obowiązani są oznaczać swe przedsiębiorstwo przez podanie w szyldzie imienia i nazwiska, oraz rodzaju przedsiębiorstwa.

Zainteresować się wytwórniami wód!

Rozpoczął się sezon wzmożonego spożywania różnego rodzaju wód mineralnych. W związku z tym było by rzeczą wskazaną, by płockie czynniki sanitarne zainteresowały się wytwórniami tych wód.

Jak się dowiadujemy, są w Płocku różne żydowskie „fabryki” wód, których stan uraga najelementarniejszym wymaganiom sanitarnym. Wytwórnice takie są raczej rozsadanymi różnymi brudami, a co za tym idzie — różnymi zaraskami chorobotwórczymi.

Podobno istnieją w Płocku nawet pokątne wytwórnie żydowskie, które

zaopatrują w wodę sklepyki żydowskie. Sprawą tą należałoby się zainteresować. Chodzi tu przecież o zdrowie publiczne.

W Polsce istnieje 12 tys. spółdzielni.

Obliczenia, dokonane przez referat statystyki Rady Spółdzielczej, wykazują, iż do związków rewizyjnych w końcu 1936 r. należało 12.068 spółdzielni. W porównaniu z początkiem 1936 r. liczba spółdzielni związkowych wzrosła o 583 t. j. o 5,2 proc. Podział narodowościowy przyrostu liczby spółdzielni jest bardzo ciekawy. Liczebność spółdzielni, zorganizowanych w związkach polskich, wykazuje

Z cyklu wydawanych ostatnio doniesień rozporządzeń sanitarnych, mających na celu podniesienie warunków higienicznych w szeregu działów produkcji i konsumpcji ukazało się rozporządzenie ministra opieki społecznej w sprawie przepisów sanitarnych dla publicznych miejsc spożycia, dotyczące restauracji, jadalni, kawiarni i t. p. zakładów.

Ustala ono jakim warunkom winny odpowiadać lokale, omawia utrzymanie ich w czystości, zaopatrywanie umywalki i ubikacji, sposób malowania ścian, połączenia z lokalami mieszkalnymi, sposób utrzymywania w czystości naczyń, nakryć i bufetów, przepisy dotyczące kuchni oraz czystości i stroju pracowników.

Rozporządzenie to stawiające

naogół dość wysokie wymagania higieniczne wejdzie w życie od 5 lipca r. b.

Ogłoszenia drobne

Pewozna Firma Wydawnicza Sp. Akc. przyjmie kilku (a) solidnych, inteligentnych i wymownych Pań i Panów do zbierania zamówień na najnowsze Wydawnictwa. Masowy zbiór, wśród szkół, urzędów, bibliotek, księży, wojska i szerokich sfer inteligencji. Prowizję płacimy po otrzymaniu zamówienia. Po nadesłaniu wy-czerpującej oferty, wyślemy warunki i materiał propagandowy. Oferty kierować do Łodzi, ul. Cegielska 82. „Wydawnictwo”.

Koń wierzchowy dobrze ujeżdżony, spokojny, może być starszy — potrzebny. Zgłoszenia: maj, Cieslin, tel. Borzewo 2.

Pokoł z oddzielnym wejściem z utrzymaniem lub bez do wynajęcia zaraz. Zduńska 10 m. 2.

Absolwent gimnazjum im. św. St. Kostki przyjmie korekty w majątku na kilka miesięcy. Wiadomość w Adm. „Głosu”.

GRUŻLIWA PŁUC

jest nieuleczalna i corocznie nie robić różnicy dla płci, wieku i stanu pacjenta. Bardzo wiele ofiar. przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p. stosuj p.p. Lekarskie „Balsam Trikolon-AGE”, który ułatwia wydzielenie się płwociny, usuwa kaszel.

ZAKŁAD ANIOŁA STRÓŻA

Płock, Stary Rynek wykonuje solidnie i tanio SZTANDARY, SZATY LI-TUBGICZNE, KOLDEY i wszelkie roboty, wchodzące w zakres KRAWIECTWA BIELIŹNIARSKIEGO, HAFCIARSTWA i prac artystycznych. Pralnia swyczajna i chemiczna.

PRZY hemoroidach

(krwawienie, swędzenie, pieczenie bóle)
cropli i maść
„VARICOL”
GAŚCECKIEGO
do nabycia w każdej aptece

HALLADIN, GORSKI i S-ka Płock ul. Bolesława Br. 4 tel. 13-14-15-16

Przedstawicielstwo samochodów „POLSKI FIAT”

poleca samochody osobowe, ciężarowe różnych typów i na dogodnych warunkach kredytowych. Ceny ściśle fabryczne. Na opony i felgi, części zamienne do samochodów Forda, Chevroleta, Fiata składają: i lanch. akcesoria samochodowe, oleje i smary. (Ceny konkurencyjne). Zastępstwo warsztatowe marek angielskich motocykli: Royal Eesfeld, Norton A. J. S. Ceny od zł. 1625. Dogodne warunki płatności

UWAGA!

PRACOWNIA FUTER

JANA JANOSZKA w Płocku, ul. Sienkiewicza 37a

zawładamla P. T. Kliencie, że nadeszły najnowsze żurnale futrzane, według których przerabia i fasonuje wszystkie futra.

Specjalne przechowanie i konserwacja futer przez lato zapewniona

A. Urbański i S-ka

Fabryka Maszyn i Narzędzi Rolniczych
PŁOCK, Królewiecka 4, telef. 15-90.

poleca

wszystkie maszyny i narzędzia rolnicze oraz części zamienne,

niedosięgnięte w dobroci, wykonaniu i trwałości.

BANK LUDOWY

Sp. z ogranicz. odpow. Egs. od 1901 r.
w Płocku, ul. P. O. W. Nr 12, tel. Nr 12-01.

Wzrost kredytów do 2.000 zł. pod zastaw papierów wartościowych, pod tyto weksli i zabezpieczenie hipoteczne. Przyjmuje wkłady od 1-go złotego, placąc najwyższy procent i dając zabezpieczenie materialne i moralne. Wydaje do domów skarbonki oszczędnościowe. Zastawia wszelkie czynności bankowe. Licząc moliainą prowizję.

Na sezon letni

Materiały damskie i męskie

w najnowszych deseniach

oraz

Koldry watowane i bawełny

poleca f-ma

„Bławat Polski”

właśc. MARIAM CIACIUCH
PŁOCK, ul. Tumaka 6.
(obok cukrowni A. Szafeńskiego).